

Sygn. akt I ACa 896/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak (spr.)
Sędziowie	:	SA Bogusław Suter SA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w B.**

przeciwko **T. C. (1), Z. C., S. W. i T. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 25 września 2014 r. sygn. akt I C 814/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 2700 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

Wspólnota Mieszkaniowa (...) przy ul. (...) w B., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, domagała się zasądzenia in solidum od T. C. (2) i E. C. (1) kwoty 197.814,91 zł z ustawowymi odsetkami. Roszczenie to w przypadku T. C. (2) (wykonawcy robót) wywodził z tytułu odszkodowania za wadliwe wykonanie elewacji budynku lub z tytułu rękojmi o obniżenie ceny. Jako przesłankę odpowiedzialności E. C. (1) (projektanta elewacji) wskazywała nieodpowiednie dobranie i zastosowanie tynków akrylowych, które miały najmniejszą odporność na korozję biologiczną.

Wyrokiem z dnia 25 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Na podstawie umowy nr (...) E. C. (1) prowadzący działalność gospodarczą (...) w B. wykonał projekt budowlany w zakresie sposobu wykonania elewacji budynku wielorodzinnego położonego przy ul. (...) B. wraz z doбором systemu ocieplenia (...) i doboru materiałów.

W drodze przetargu, jako wykonawca robót dociepleniowych został wybrany T. C. (2) (...) Firma (...) w B., z którym powodowa Wspólnota zawarła umowę nr (...) z dnia 16 stycznia 2008 r.

W dniu 20 maja 2008 r. dokonano protokolarnego odbioru całości wykonanych robót termomodernizacyjnych bez zastrzeżeń, co do ich jakości.

W dniu 18 listopada 2010 r. powódka dokonała zgłoszenia reklamacyjnego T. C. (2), wskazując na spękania elewacji, wystąpienie przebarwień, zmian i wykwitów na powierzchni tynku. Pozwany nie uwzględnił reklamacji, wskazując, że korozja elewacji nie jest wynikiem niewłaściwego wykonania umowy, a zatem nie jest objęta gwarancją.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do podniesionego przez E. C. (1) zarzutu przedawnienia, wskazał że wbrew twierdzeniom pozwanego przewidziany w art. 646 k.c. termin przedawnienia nie dotyczy roszczeń wynikających z tytułu odpowiedzialności przyjmującego zamówienie za wady dzieła. Dodał, że termin przedawnienia roszczenia o zapłatę odszkodowania z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c.) rozpoczyna zatem bieg od dnia wystąpienia szkody pozostającej w związku przyczynowym z tym zdarzeniem (art. 120 § 1 k.c.).

Celem ustalenia, czy doszło do nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwanych, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu budownictwa ze specjalizacją w zakresie mykologii budowlanej. Z opinii sporządzonej przez Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w O. wynikało, że elewacji budynku przy ul. (...) w B. nie zasiedla żaden z organizmów patogennych dla człowieka. Biegli szczegółowo opisali wyizolowane z powierzchni elewacji grzyby zasiedlające elewację, jednocześnie wskazując na konieczność ochrony elewacji budynku przed biodegradacją poprzez stosowanie biocydów do materiałów budowlanych, których brak powoduje osłabienie cech użytkowych materiałów technicznych.

Szczegółowej analizie badań laboratoryjnych dokonał biegły z zakresu budownictwa A. Z., który ustalił, że prace termomodernizacji budynku przy ul. (...) zostały wykonane z uwzględnieniem obowiązujących norm i przepisów prawa budowlanego, a autor projektu zastosował produkty posiadające aprobatę techniczną. Podkreślił, że stan elewacji budynku świadczy o braku zabiegów pielęgnacji i konserwacji, które zgodnie z pkt 4 odbioru końcowego obciążały użytkownika. Zwrócił również uwagę, że art. 62 rozdz. 6 ustawy Prawo Budowlane nakładają na zarządcę budynku obowiązek kontrolowania, co najmniej raz w roku, stanu technicznego budynków narażonych na szkodliwe wpływy atmosferyczne. Stwierdził też, że występujący na elewacji nalot nie jest wadą budowlaną i nie jest konsekwencją zastosowania tynku akrylowego, ale wynikiem rozwoju osiadłych na powierzchni tynku zarodników: grzybów, mchów, porostów i innych mikroorganizmów występującym w powietrzu zewnętrznym w dużym stężeniu w atmosferze sprzyjających ich wzrostowi warunków. Jako przyczynę powstania nalotu określił użycie tynku akrylowego bez dodatku biocydów i nie uwzględnienie usytuowania budynku w stosunku do stron świata. Biegły nie miał również wątpliwości, że projekt został sporządzony właściwie i zgodnie z prawem budowlanym.

W związku z zastrzeżeniami powódki do tej opinii, Sąd I instancji dopuścił kolejnego biegłego z zakresu budownictwa ze specjalizacją z mykologii J. O.. Biegły ten także nie powiązał biodegradacji elewacji z brakiem należytej staranności projektanta lub błędami wykonania wykonawcy. Zwrócił jednak uwagę, że niekorzystne usytuowanie budynku, uniemożliwiające szybkie wysychanie i przewietrzanie porażonej elewacji oraz gabaryty budynku, powinny być wzięte

pod uwagę przez projektanta elewacji. Dodał przy tym, że choć właściwsze w takiej sytuacji byłoby użycie tynków silikonowych, to jednak użyty do wykonania spornej elewacji tynk również nie był sprzeczny z aprobatą techniczną.

Sporządzone w sprawie opinie Sąd uznał za wyczerpujące. Zaznaczył, że żadna z nich nie wskazywała na jakąkolwiek wadę w procesie projektowania czy też wykonania elewacji, którą można by było powiązać z obecnym stanem elewacji. Podkreślił też, że obecny stan zadrzewienia jest różny od tego, jaki występował na etapie projektowania, kiedy nie było podstaw do przyjęcia, że elewacja będzie w znacznym stopniu objęta zacienieniem. Opinie nie wykazały również wad użytych materiałów. Nie zostały zatem spełnione przesłanki odpowiedzialności pozwanych.

Sąd Okręgowy nadmienił także, że przepis § 322 pkt 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. (Dz.U. nr 75, poz. 690) nie tworzy obowiązku, ale jedynie stanowi zalecenie, które należy brać pod uwagę w sytuacjach tego wymagających bądź wątpliwych, odpowiednio do stopnia zagrożenia korozją biologiczną. Tymczasem w okolicznościach sprawy, ani położenie, ani środowisko usytuowania budynku nie wskazywało na jakiegokolwiek zagrożenie korozją biologiczną. Także w zaleceniach producenta tynku zaznaczono, że dodatek biocydu należy stosować na terenach o dużej wilgotności powietrza: rejony nadmorskie, bezpośrednie sąsiedztwo dużych zbiorników wodnych, usytuowanie budynku w bezpośrednim sąsiedztwie lasów, terenów podmokłych, itp.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 471 k.c., art. 637 § 2 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c. oraz art. 484 § 1 k.c.

O kosztach procesu orzekł na mocy art. 98 k.p.c. i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, która zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie:

1) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. i art. 227 k.p.c. przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i nie wyjaśnienie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w wyniku nieprzeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron na okoliczność:

-istnienia po stronie T. C. (2) świadomości o nieprawidłowym doborze materiałów budowlanych (tynku akrylowego bez dodatku biocydów) i niepoinformowaniu o tym fakcie powódki,

-istnienia po stronie E. C. (1) wiedzy o uwarunkowaniach środowiskowych związanych z położeniem budynku, które obligowały go do uwzględnienia w projekcie konieczności użycia materiałów o zwiększonej odporności na biodegradację,

-nie udzieleniu przez pozwanych informacji o zbyt małej odporności na biodegradację zastosowanego tynku,

2) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. i art. 227 k.p.c. przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i nie wyjaśnienie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w wyniku oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczności zwymiarowania i oszacowania wartości prac naprawczych,

3) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. przez poczynienie ustaleń sprzecznych ze zgromadzonymi dowodami i błędne przyjęcie, że:

-żadna ze sporządzonych opinii nie wskazywała na wady w procesie projektowania czy też wykonania elewacji,

-położenie oraz środowiskowe uwarunkowanie spornego budynku nie wskazywało na zagrożenie korozją biologiczną,

-pozwani nie ponoszą szkody za zaistniałą szkodę,

4)§ 322 pkt 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. (Dz.U. nr 75, poz. 690) przez uznanie, że nie ma on charakteru norm tworzących obowiązk, a jedynie zalecenie, które należy brać pod uwagę w sytuacjach tego wymagających bądź wątpliwych, odpowiednio do stopnia zagrożenia korozją biologiczną.

Wnosiła o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W dniu 25 stycznia 2015 r. zmarł E. C. (1), w związku z czym postępowanie dotyczące tego pozwanego zostało zawieszona na mocy postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 24 lutego 2015 r.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację jedynie w odniesieniu do T. C. (2) i zasądził od powódki na rzecz pozwanego 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu odwoławczym (sygn. akt 998/14).

W związku ze zgłoszeniem się do udziału w sprawie następców prawnych pozwanego E. C. (1), którzy przedłożyli wypis aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 30 marca 2015 r. (Rep. A nr (...)), Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 21 września 2015 r. podjął postępowanie z udziałem następców prawnych pozwanego E. C. (1): T. C. (1), Z. C., S. W., T. W..

SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie także w odniesieniu do E. C. (1), który wykonał projekt budowlany dotyczący sposobu wykonania elewacji budynku wielorodzinnego położonego przy ul. (...) B..

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji, poczynione w oparciu o wszechstronną i logiczną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, uznając tym samym, że nie miały miejsca zarzucane w apelacji naruszenia prawa procesowego. Wbrew zarzutom apelacji, w niniejszej sprawie Sąd I instancji rzetelnie i wnikliwie przeanalizował materiał dowodowy w płaszczyźnie twierdzeń faktycznych zaprezentowanych przez strony, następnie ustalił należycie stan faktyczny sprawy z zachowaniem przepisów o postępowaniu dowodowym i wyczerpująco odniósł się w pisemnych motywach wyroku do spornych kwestii. Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie są kategoryczne, jasne i adekwatne do treści zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wynika z nich zaś, że Wspólnota Mieszkaniowa (...) przy ul. (...) w B. zawarła z E. C. (1), na mocy której ten pozwany wykonał projekt budowlany w zakresie sposobu wykonania elewacji budynku wielorodzinnego położonego przy ul.(...) B. wraz z doбором systemu ocieplenia ((...)) oraz niezbędnych materiałów. Łączący strony stosunek prawny trafnie został zakwalifikowany przez Sąd I instancji, jako umowa o dzieło, do której zastosowania mają przepisy art. 627 – 646 k.c. Istota umowy o dzieło polega zaś na tym, że przyjmujący zamówienie (pozwany) musi doprowadzić swoim działaniem do osiągnięcia rezultatu, którym w okolicznościach niniejszej sprawy było wykonanie projektu budowlanego zgodnie z wymagamy prawa budowlanego. Przepisy prawa budowlanego nakładają na projektanta obowiązek opracowania projektu budowlanego w sposób zgodny z m.in.: ustaleniami określonymi w wymaganych decyzjach (w tym decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach), wymaganiami ustawy, przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej - z uwzględnieniem specyfiki projektowanego obiektu budowlanego, jak również wyjaśnianie wątpliwości dotyczących projektu i zawartych w nim rozwiązań, sporządzanie lub uzgadnianie indywidualnej dokumentacji technicznej i sprawowanie nadzoru autorskiego.

Naruszenie wyżej wymienionych obowiązków należy zaś traktować jako nienależyte wykonanie, czy wręcz nie wykonanie zobowiązania z umowy wzajemnej. To zaś w dalszej perspektywie umożliwia zamawiającemu korzystanie z wszelkich związanych z tym instytucji prawem przewidzianych, w szczególności dochodzić roszczeń opartych na

reżimie odpowiedzialności z tytułu rękojmi (art. 638 k.c. w zw. z art. 556 k.c.), gwarancji, czy też dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w reżimie odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 i nast. k.c.). Różnice w regulacjach odpowiedzialności i trybie dochodzenia roszczeń na podstawie rękojmi i na zasadach ogólnych są istotne i jest rzeczą strony uprawnionej rozważenie określonych zalet i wad każdego z ww. reżimów odpowiedzialności (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2009 r., V CSK 180/09, LEX nr 551156; z dnia 25 sierpnia 2004 r., IV CK 601/03, LEX nr 470034; z dnia 8 grudnia 2005 r., II CK 291/05, LEX nr 188547).

W niniejszej sprawie, strona powodowa odpowiedzialności pozwanego E. C. (1) dopatrywała się w niewłaściwym – w jej mniemaniu – wykonaniu zobowiązania umownego (art. 471 k.c.), polegającym na dobraniu i zastosowaniu tynków akrylowych, które miały niewystarczającą odporność na korozję biologiczną. Dochodząc odpowiedzialności pozwanego w tym reżimie, powódka aby liczyć na uwzględnienie powództwa w sprawie miała obowiązek (art. 6 k.c.) wykazać nie tylko istnienie szkody, ale przede wszystkim nienależyte wykonanie zobowiązania oraz związek przyczynowy pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstaniem szkody.

Dlatego też na obecnym etapie postępowania, kluczowy problem w sprawie sprowadzał się do oceny, czy pojawienie się na budynku korozji biologicznej było wynikiem przyjęcia w projekcie przez pozwanego, że docieplenie powinno nastąpić przy użyciu tynku akrylowego Weber TD 321 pomimo, że nie był on odporny na porosty alg i glonów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że E. C. (2) dokonując wyboru takiego materiału do wykonania elewacji budynku położonego w B. przy ul. (...), nie wywiązał się z obowiązków, jakie obciążały go jako projektanta. Brak jest bowiem, poza twierdzeniami strony powodowej jakichkolwiek dowodów, które wskazywałyby na wadliwość w procesie projektowania, którą można byłoby powiązać z obecnym stanem elewacji.

Podkreślenia przede wszystkim wymaga, że E. C. (2) przystępując do projektowania dysponował certyfikatami technicznymi, jakie posiadały zestawy wyrobów do wykonywania ociepleń ścian zewnętrznych systemem (...). Wynikało zaś z nich, że zaplanowany w projekcie tynk akrylowy spełnia wszelkie normy techniczne i jest dopuszczony do obrotu rynkowego. Dodawanie zaś „biocydu-f” do farb i tynków tej firmy zalecane jest jedynie „na terenach o dużej wilgotności powietrza: rejonach nadmorskich, w bezpośrednim sąsiedztwie dużych zbiorników wodnych oraz budynkach usytuowanych w sąsiedztwie lasów, terenów podmokłych, itp.”. Budynek strony powodowej bezspornie więc nie spełniał wymogu producenta do użycia dodatku zwiększającego odporność przeciwko algom i porostom. Na tą okoliczność trafnie wskazywał Sąd I instancji, który też słusznie uznał, że posłużenie się przez producenta tynku w zaleceniach do stosowania „biocydu-f” sformułowania „itp.” rozszerzało potrzebę zastosowania tego dodatku także w okolicznościach niniejszej sprawy, a zatem w warunkach miejskich. Zaznaczyć też należy, że elewacja przedmiotowego budynku projektowana była w 2007 r., kiedy to tego typu tynki stosowane były powszechnie i używane były one za jeden z najlepszych materiałów elewacyjnych. Także sam pozwany używał je z powodzeniem w swojej działalności, na co przedłożył listę inwestycji zrealizowanych przy zastosowaniu tynków akrylowych, zaznaczając że żaden z inwestorów nigdy nie zgłaszał zastrzeżeń. Uwiarygodnił tym samym, że wybrana metoda ocieplenia i dobrany do niej tynk akrylowy, w pełni znajdowały zastosowanie w pracach termomodernizacyjnych i nie ujawniła się dotychczas korozja w ten sposób wykonanych tynków. Uwzględniając zatem fakt, że ani normy prawa budowlanego, ani też informacje pochodzące od producenta nie nakazywały używania w warunkach miejskich tynków o podwyższonej odporności na porosty algami i porostami, a nadto tynki akrylowe na początku XXI wieku cieszyły się dobrą renomą i były powszechnie stosowane w budownictwie, nie sposób E. C. (1) zarzucać jakiegokolwiek winy w przyjęciu w projekcie, że elewacja budynku powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej powinna nastąpić przy użyciu tynku akrylowego Weber TD 321. Pozwany dochował należytej staranności przy wykonywaniu projektu, postępował bowiem zgodnie z ze swoim doświadczeniem, opisem właściwości użytych materiałów oraz zaleceniami producenta. Na etapie projektowania nie występowały natomiast żadne przesłanki wskazujące, że w lokalizacji w jakiej znajdował się budynek powodów powinny być użyte inne tynki.

Do takiego przekonania doszedł także Sąd I instancji, który nadto w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku powołał się na wnioski płynące z opinii sporządzonych na potrzeby sprawy przez biegłych dysponujących stosowną

wiedzą techniczną. Sąd Apelacyjny ocenę powyższą aprobuje w całej rozciągłości. Za usprawiedliwiony uznaje także wysnuty przez biegłych wniosek zarówno, co do tego, że bezpośrednią przyczyną występowania przebarwień i nalotów na elewacji budynku jest osiadania na powierzchni tynku zarodników grzybów, mchów, porostów i innych mikroorganizmów występujących w atmosferze, jak i że bezpośrednią przyczyną takiego stanu życia nie były błędy wykonawcze, czy też zastosowanie niewłaściwego tynku. Obaj biegli byli zgodni, że obecnie stosowane tynki elewacyjne są narażone na skażenie mikrobiologiczne, a zastosowanie dodatków do nich w postaci biocydów, jedynie wydłuża odporność tynku na korozję biologiczną. Nie mieli również wątpliwości, że zastosowane tynki akrylowego Weber (...) nie było sprzeczne z aprobatą techniczną produktu oraz obowiązującymi normami prawnymi.

Dlatego też Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutów wskazujących na naruszenie przez Sąd I instancji przepisów dotyczących gromadzenia materiału dowodowego poprzez przyjęcie za podstawę ustaleń faktycznych wniosków płynących z opinii biegłych A. Z. i J. O. oraz oddalenie wniosku dowodowego powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności zwymiarowania i oszacowania wartości prac naprawczych, co według skarżącej miało doprowadzić do niewyjaśnienia przez sąd wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wskazać należy, że Sąd Okręgowy trafnie uznał omawiane opinie za wyczerpujące i odpowiadające na wszystkie pytania postawione w tezie dowodowej i z tej przyczyny na rozprawie w dniu 25 września 2014 r. oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej uznając, że okoliczności sporne sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie miał obowiązku przeprowadzenia dowodu z wnioskowanej opinii, bowiem w niniejszej sprawie okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione (art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.). Skoro zaś wszystkie uwagi stawiane przez strony do istniejącej opinii zostały zweryfikowane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w sposób na tyle znaczący, iż nie doprowadziły one do podważenia miarodajności opinii, tym samym nie zachodziły żadne, uzasadnione okoliczności, dla których należało dopuścić taki dowód na etapie postępowania apelacyjnego.

Dodać również trzeba, że z niekwestionowanych przez powódkę zeznań świadka L. S., wynikało iż, jako przedstawiciel na budowie pozwanego T. C. (2), informował on członka Zarządu Wspólnoty K. D., że tynki akrylowe nie posiadają stosownej ochrony mikrobiologicznej i dla zwiększenia trwałości i odporności należałoby użyć biocydów lub tynków o większej żywotności. Rozmowy te jednak nie przyniosły rezultatu w postaci zmiany decyzji Wspólnoty o rodzaju użytego do wykonania elewacji tynku. Dodatkowo wskazać także należy, że z okoliczności niniejszej sprawy wynika, iż wpływ na pojawienie się korozji tynku mogło mieć również nie stosowanie się przez zarządcę budynku do obowiązku dokonywania corocznego przeglądu stanu technicznego budynku, w tym czyszczenia elewacji.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należało, że nie zaistniała w sprawie niniejszej żadna ze wskazywanej w apelacji wadliwości w postaci naruszenia przepisów prawa procesowego; również nie miało miejsca naruszenie prawa materialnego, zastosowanego przez Sąd I instancji przy rozstrzygnięciu przedmiotowego sporu.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji powoda, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c., oddalił ją jako bezzasadną (pkt I).

W pkt II wyroku Sąd Apelacyjny zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym (art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

(...)